

# Dookoła sesji nadzwyczajnej Gierki „Naprawy” w sprawie oddłużenia rolnictwa Jaki będzie los uboju rytualnego?

Zakończenie sesji zwyczajnej sejmiku i senatu jest źródłem rozmów w kołach politycznych na temat sesji czy też sesji nadzwyczajnych. Jest rzeczą niemal pewną, że wkrótce roku ubiegłego, rząd zwoła jedną lub może nawet kilka sesji nadzwyczajnych do załatwienia szeregu przedłożonych projektów rządowych, które nie mogły być załatwione podczas sesji zwyczajnej. Z pośród tych projektów przede wszystkim chodzi o ordynację do samorządu terytorialnego.

Zachodzi jednak pytanie, czy o bok sesji nadzwyczajnej, zwołanej przez rząd, nie będzie zwołana sesja nadzwyczajna na żądanie

samego sejmu. Jak wiadomo, jest już podpisany wniosek przez większość posłów sejmowych, domagający się zwołania sesji nadzwyczajnej dla załatwienia ustaw, dotyczących oddłużenia rolnictwa. Wniosek ten jest podpisany przez wszystkich posłów rolników, z wyjątkiem 8-miu. Dwaj z pośród tych 8-miu posłów, a mianowicie Czesław Traczewski ze Złoczowa oraz Jan Jedynak z Jasła wniosku nie podpisał z powodu choroby. Natomiast interesujące jest 6 dalszych nazwisk. Są to nazwiska następujące: Władysław Kamiński — prezes Wileńskiej Izby Rolniczej, Leon Suchorzewski — prezes Wolińskiej Izby Rolniczej, Czesław Dębicki z Lidy, Nikita

Bura z Równego, Józef Ostafin z Sanoka i Dezydery Smoczkiewicz z Łucka. Wszyscy sześciu posłowie są członkami „Naprawy”, a niektórzy z nich zajmują nawet w „Naprawie” wybitne stanowiska. „Naprawa” bowiem z tajemniczych względów taktycznych nie chce doprowadzić do załatwienia sprawy długów rolniczych przez sejm, do którego na ogół odnosi się niechętnie.

W tej chwili jednak nie jest rzeczą pewną, czy powyższy wniosek będzie złożony Prezydentowi R. P. Jak wiadomo bowiem, na posiedzeniu sejmowej komisji do spraw oddłużenia rolnictwa wice-minister skarbu, Kajetan Moraw-

ski, złożył oświadczenie w imieniu rządu, że rząd gotów jest wespół z sejmem przygotować konkretne projekty w sprawie oddłużenia rolnictwa, po uzgodnieniu zaś doprowadzić do jak najszybszego wydania potrzebnych przepisów, czy to w formie ustaw, czy też rozporządzeń. Odpowiadając na to oświadczenie przewodniczący komisji, poseł Jabłoński, wyraził zadowolenie z powyższego oświadczenia, stwierdzając, jednocześnie, że w wypadku niedośćcia do porozumienia między rządem a sejmem zgłoszony będzie wniosek o zwołanie sesji nadzwyczajnej. Jak widać więc, sprawa zwołania sesji nadzwyczajnej z inicjatywy sejmu jest na razie w zawieszaniu.

Również nie wiadomo, czy na tak zwołanej sesji nadzwyczajnej byłaby obok tego rozpatrzona przez senat sprawa uboju rytualnego. Ze strony bowiem czynników żydowskich prowadzona jest usilna agitacja, by w tej sprawie nie można było zebrać dostatecznej ilości podpisów.

## KOLCE BEZ ROZ

Aż 5 TYGODNI!

„Warszawski Dziennik Narodowy” tak pisze o projekcie ustawy anymasońskiej, zgłoszonym przez pos. Budzyńskiego go:

Zgłoszenie projektu przed samymi zakończeniem sesji zwyczajnej Izby Ustawodawczej sprawia, że nie do czeka się on szybko uchwalenia. Wątpliwe jest bowiem, aby program prac ewentualnej sesji nadzwyczajnej objął to zagadnienie. Obrady więc nad wnioskiem pos. Budzyńskiego będą mogły rozpocząć się dopiero w grudniu r. b. po zwołaniu następnej sesji budżetowej. Pos. Budzyński zapowiedział zgłoszenie projektu w

dniu 19 lutego, dziwne jest więc, że ze spełnieniem tej zapowiedzi zwlekał aż pięć tygodni.

Z ostatniego zdania wynika niedwuznacznie, że „Warszawski Dziennik Narodowy” stawia zdolności umysłowe i talenty posła Budzyńskiego wyżej od zdolności umysłowych i talentów wszystkich dawnych posłów Stronnictwa Narodowego. Nic dziwnego, że tamci posłowie nie zdążyli w ciągu szeregu lat przygotować i wnieść projektu ustawy anymasońskiej, dziwi się natomiast, że pos. Budzyński potrzebował na to aż 5 tygodni.

A może przed 4 laty posłowie Stronnictwa Narodowego z pp. Rybarskim i Bieleckim na czele nie wierzyli jeszcze w niebezpieczeństwo masońskie?

## Rozległe perspektywy dla przemysłu budowlanego

W dziedzinie budownictwa czekają Polskę niezmierzające zadania. Przyspieszenie reformy ustroju rolnego droga parcelacji większej własności wymaga wzniesienia wielu nowych zabudowań mieszkalnych i gospodarczych. Z drugiej strony stale odbywający się odpływ ludności wiejskiej do miast stwarza konieczność dostarczenia odpowiedniego pomieszczenia dla kilkuset tysięcy rodzin. Polska musi się urbanizować — na to nie ma rady.

Przemysł budowlany zdaje sobie znakomicie sprawę z rozległości perspektyw, jakie się przed nim otwie-

rają. Jak poważnie traktuje swoje zadania, o tym świadczy jego udział w Targach Poznańskich, który z roku na rok się powiększa. Gdy w 1931 r. wynosił on w stosunku do ogółu wystawców 1 proc., w 1937 r. wzrósł do 5,39 proc. Dzięki współpracy Związku Polskich Inżynierów Budowlanych polski budownictwo będzie w roku bieżącym szczególnie obfity i pouczający. Byłoby niewątpliwie pożądane, by i inne gałęzie przemysłu tak poważnie przygotowały swój udział w Targach Poznańskich, jak przemysł budowlany.

## Ostatnie posiedzenie Sejmu

# Sprawy uboju i ustawy masońskiej nie załatwiono

We czwartek przed południem odbyło się ostatnie w tej sesji posiedzenie Sejmu.

Następnie odesłano do poszczególnych komisji projekty ustaw zgłoszonych przez rząd, oraz posłów m. in. projekt posła Budzyńskiego o zwalczaniu masonerii.

## ZMIANY W USTROJU ADWOKATURY

Następnie Sejm zajął się poprawkami wprowadzonymi przez Senat do ustawy o ustroju adwokatów. Na wniosek komisji Sejm przyjął m. in. poprawkę do art. 20, który przyznawał Radzie Naczelnej prawo uchylecia wyborów do Rady Okręgowej. Senat zniósł to uprawnienie, natomiast na czas przejściowy do końca

1944 przyznał Radzie Naczelnej prawo, aby w razie sprzeciwu 50 uczestników Walnego Zgromadzenia wzgl. jednej dziesiątej części tych uczestników uchylała wybory i po uzyskaniu zatwierdzenia przez ministra bądź przedłożenia kadencji dotychczasowych organów o dalszy rok, bądź za mianowała ze swej strony członków tych organów. Czasokres 6 lat może być przez Radę Ministrów przedłużony o dalsze 3 lata.

Wbrew opinii sejmowej komisji prawniczej, uchwalono poprawkę do art. 61. Artykuł ten mówi o sędziach i prokuratorach, którzy chcą przejść do adwokatów. Sejm ustalił, że osoby te przez 5 lat od opuszczenia służby nie mogą się osiedlać jako adwokaci w tych miejscowościach,

w których przez dwa ostatnie lata sprawowali swój urząd. Senat skrócił te terminy, postanawiając, że osoby te w ciągu dwóch lat nie mogą się osiedlać w miejscu, w którym przez ostatnie 6 miesięcy służyli pełni.

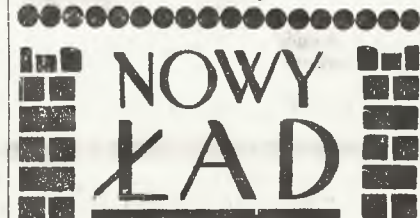
## PODATKI BANKÓW PAŃSTWOWYCH

Rozpatrzono również poprawki Senatu do ustawy podatkowej. Senat wprowadził poprawkę zwalniającą od podatku obrotowego komunalne kasy oszczędności i banki państwowe. Przeciwno tej drugiej poprawce wystąpił poseł Holyński, zwracając uwagę, że banki mają ogromne korzyści z państwa, a nie nie wpłacają do skarbu. Bank Gospodarstwa Krajowego wpłaca rocznie jeden milion do budżetu, a więc mniej, niż wyniosłyby sam podatek dochodowy, natomiast jest w budżecie po stronie wydatków pozycja 7.600.000 zł, które kosztuje co roku BGK. Mimo tej opozycji poprawki Senatu uchwalono.

## PRZYJĘCIE USTAWY O UBEZPIECZENIACH

Odmienne, niż Sejm zajął stanowisko Senat w sprawie zmiany ustawy o ubezpieczeniu społecznym. Celem projektu ustawy było, aby Ubezpieczalni Społecznej nie korzystały z 15-procentowej ulgi w leczeniu w szpitalach samorządowych. Senat uchwalił odrzucenie projektu tej ustawy, ale Sejm przyjął ją w brzmieniu poprzednio uchwalonym.

Dłuższą dyskusję wywołały dwa projekty rządowe, a mianowicie o publicznym służbie zdrowia i o walce z gruźlicą. Oba te projekty odesłano z powrotem do komisji.



Chcesz wiedzieć prawdę o Ruchu Narodowym Radykalnym, zaprenumeruj „Nowy Ład”.

Prenumerata kwart. zł. 2.20, dla prenumeratorów „ABC” zł. 1.50. Adres Adm. i Red. Al. Jerozolimskie 3a m 11 Konto PKO 10666.

.....

# Uroczystości w Warszawie i w Kownie

(Dokończenie ze str. 1-ej)

powierzył Panu rząd polski, może pan liczyć na współdziałanie rządu republiki i na moje poparcie.

Proszę Pana, Panie Ministrze, aby Pan zechciał być wobec Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej wyrazicielem życzeń, które składam dla jego osoby oraz dla szczęścia i pomyślności narodu polskiego.

Po wręczeniu listów uwierzytelniających nastąpiło przedstawienie świąty polskiego, a mianowicie pierwszego sekretarza

poselstwa Łańskiego i attaché poselstwa Dziarskiego. Panu prezydentowi został również przedstawiony radca MSZ Kłopotowski.

## TŁUMY NA ULICY WITAJĄ POSŁA R. P.

Po przedstawieniu odbyła się audycja osobista posła Charwaty u prezydenta Republiki w obecności ministra spr. zagr. Łozajitisa.

Po audycji min. Charwat i jego świta opuścili pałac w towa-

rzystwie tych samych osób.

W chwili, gdy poseł wychodził z pałacu kompania i eskorta honorowa oddały mu honory wojskowe. Orkiestra zaś odegrała hymn państwowy polski.

Dyrektor protokołu towarzyszył ministrowi Charwatowi do tymczasowej siedziby poselstwa w hotelu „Metropol”. Przejazdowi posła polskiego przez ulice Kowna przygłądały się bardzo liczne tłumy publiczności.

Na gmachu hotelu „Metropol” powiewa flaga polska.

# Posel Skirpa na Zamku

Dnia 31 marca 1938 o godz. 12.30 p. Kazys Skirpa, poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Litwy złożył Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej swe li-



Pierwszy poseł litewski w Warszawie, min. Skirpa.

sty uwierzytelniające na uroczystej audycji na Zamku królewskim.

Pan poseł przybył na Zamek samochodem Pana Prezydenta w towarzystwie dyrektora protokołu p. ministra Karola Romera. W drugim samochodzie jechali radca poselstwa litewskiego, p. Triakas, sekretarz poselstwa litewskiego p. Kairiukstis w towarzystwie adiutanta P. Prezydenta R. P. kpt. Hartmana.

Przy audycji byli: minister spraw zagranicznych Józef Beck, szef kancelarii cywilnej p. Lepkowski, szef gabinetu wojskowego Pana Prezydenta gen. Kazimierz Schally, zastępca dyrektora protokołu p. Aleksander Łubieński oraz członkowie domu cywilnego i wojskowego Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

## ZYCZENIA DLA POLSKI

Przy wręczeniu listów uwierzytelniających pan poseł Kazys Skirpa wygłosił następujące przemówienie:

Panie Prezydencie.

Mam zaszczyt wręczyć Waszej Ekscelencji listy, którymi pan prezydent republiki litewskiej akredytuje mnie przy Panu w charakterze posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego.

Jednocześnie mam zaszczytne polecenie wyrazić Waszej Ekscelencji szczerze życzenia pana prezydenta republiki litewskiej i rządu dla Waszej Ekscelencji oraz dla szczęścia i pomyślności narodu polskiego.

Pragnę zapewnić Waszą Ekscelencję, że dołożę starań w wykonywaniu mej doniosłej misji i mam nadzieję, że w spełnianiu funkcji, które mi zostały powierzone na skutek decyzji powziętych przez rządy litewski i polski w dniu 19 marca 1938 roku, mogę liczyć na wysokie poparcie Waszej Ekscelencji i życzliwe współdziałanie rządu polskiego.

## ODPOWIEDZ P. PREZYDENTA

Pan Prezydent Rzeczypospolitej odpowiedział następującymi słowami:

Panie ministrze. Otrzymując z rąk pańskich piśma, mocą których jego ekscelencja prezydent republiki litewskiej akredytuje pana przy mnie w charakterze posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego, pragnę przede wszystkim podziękować za złożone przez pana życzenia od głowy państwa i rządu litewskiego.

Nie wątpię, że pańskie wysiłki przyczynią się do rozwoju sąsiedzkich stosunków polsko-litewskich i w tym przeświadczeniu, witając pana w Polsce, mogę pana zapewnić o moim i rządu Rzeczypospolitej szczerym poparciem w spełnianiu jego misji.

# Będzie mi bardzo miło Rozmawiać bezpośrednio z Kownem mówi poseł Litwy min. Skirpa

Po złożeniu listów uwierzytelniających p. Prezydentowi R. P. poseł litewski Skirpa, przyjął na krótkiej rozmowie przedstawicieli prasy polskiej i zagranicznej.

— Dziękuję panom serdecznie za miłe zainteresowanie prasy polskiej moją osobą. Niestety, nie mogę jeszcze, bo nie umiem, mówić z panami po polsku. Ale z czasem...

Padają pytania o pierwsze wrażenia i uwagi ministra Skirpy o Polskę i jej stolicę.

Min. Skirpa jest dyplomatem, to też odpowiedzi jego są wzorem dyplomatycznej rozmowy.

— Nic istotnego w tej chwili nie mogę panom powiedzieć. Jestem w Polsce pierwszy raz i, jak panowie wiedzą, dopiero od dwóch dni. W tej sytuacji trudno jest — rzecz zrozumiała — o jakieś bardziej konkretne wypowiedzi.

Parę miłych słów poświęcił min. Skirpa kompanii honorowej, która przyjeżdża na Zamek Królewski oddać mu honory wojskowe, podkreślając jej doskonałą postawę i wygląd zewnętrzny.

— Czy pan minister rozmawiał już z

telefonicznie z Kownem? — rzucił ktoś pytanie.

— Jeszcze nie, ale sądzę, że jest to kwestia najbliższych godzin i muszę podkreślić, że będzie mi bardzo miło móc bezpośrednio rozmawiać z Kownem. Dotychczasowe połączenie przez Królewiec było dość niewygodne.

Pytamy z kolei o pierwsze szczegóły czynności i pracy poselstwa.

— To jest rzecz protokołu dyplomatycznego — mówi min. Skirpa, dodając, że pracę swoją rozpocznie prawdopodobnie od nawiązania kontaktu ze światem dyplomatycznym i złożenia wizyt przedstawicielom władz polskich. Po złożeniu tych wizyt i nawiązaniu kontaktów, będę mógł — dodaje — z usmiechem min. Skirpa — podzielić się z panami jakimiś bardziej istotnymi wrażeniami i powiedzieć coś bardziej konkretnego.

— Voilà messieurs, c'est tout — kończy miłą rozmowę min. Skirpa. Pierwszy poseł litewski min. Skirpa jest komandorem orderu Witolda Wielkiego i posiada litewski Krzyż Wojenny, wysoki odznaczenie wojskowe.

# Fleischerowa skazana w apelacji na 5 lat więzienia

KRAKÓW, 31. 3. W Sądzie Apelacyjnym w Krakowie odczytany został przez przewodniczącego trybunału wyrok w sprawie odwoławczej H. Fleischerowej i towarzyszących, skazujący:

Hindę Fleischerową na łączną karę 5 lat więzienia zaliczeniem na poczet tej kary okresu tymczasowego aresztu od dnia 22 czerwca 1936 d. 9 września 1937 i na zapłatę 200 zł. grzywny z zamianą w razie nieściągalności na 20 dni więzienia oraz na dodatkową karę utraty praw publicznych przez lat 10.

Józefa Hochmana na trzy lata więzienia i utratę praw publicznych przez lat sześć.

Józefa Hollendra na trzy lata

wiezienia z zaliczeniem kary tymczasowego aresztu od dnia 2 lipca 1936 do dnia 26 października 1936 r. oraz na zapłatę grzywny 400 zł. z ewent. zamianą w razie nieściągalności na 40 dni więzienia. Ponadto orzeczona została utrata praw publicznych przez lat pięć.

Wyrok zasądza na rzecz skarbu państwa zwrot kosztów postępowania apelacyjnego od osk. H. Fleischerowej, Izydora Fleischer, Erny Faerberowej, Józefa Hochmana, Leina Islera i Józefa Hollendra oraz uiszczenia opłaty sądowej od osk. Fleischerowej za pierwszą i drugą instancję po 320 zł. od Izydora Fleischer za drugą instancję 80

zł., od Erny Faerberowej za drugą instancję po 80 zł. od Józefa Hochmana za pierwszą i drugą instancję po 160 zł., od Islera za drugą instancję 80 zł. Od Józefa Hollendra za pierwszą i drugą instancję po 160 zł.

Oddalony został wniosek I. Fleischer, E. Faerberowej oraz Leiba Islera o warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności.

Trybunał zarządził natychmiastowe aresztowanie przebywającego na sali sądowej osk. Józefa Hollendra.

Po ogłoszeniu wyroku przewodniczący trybunału apelacyjnego S. S. A. dr. Podobiński odczytał obszernie motywy wyroku.